

I znowu nadszedł ten wyjątkowy dzień. 11 listopada. Serca Polaków przepełniają wielkie pozytywne emocje. Radość z odzyskanej niepodległości przeplata się z dumą bycia Polakiem i pełną czci pamięcią o wszystkich, którzy życie swoje złożyli na ołtarzu Ojczyzny. Walka o niepodległość to karty historii pisane krwią bohaterskich synów naszego narodu, którzy niezachwianie wierzyli, że jeszcze Polska nie zginęła, To ostatnia próba ratowania gasnącej Ojczyzny podczas Insurekcji Kościuszkowskiej, to dramatyzm i poświęcenie powstańców listopadowych i styczniowych. Choć skończyły się klęską militarną stały się zaczynem odrodzenia polskiej państwowości, hartowały polskie dusze, rozniecały patriotyczne iskry. Dzięki przywiązaniu do narodowej tradycji, kultury i wiary ojców przekazywanemu z pokolenia na pokolenie, stanowiącemu niewyczerpane podziemne źródło polskości, możliwe było odrodzenie Rzeczypospolitej w chwili najważniejszej próby, gdy zwaśnione państwa zaborcze rozpętały pożogę I Wojny Światowej, kładącej kres dominacji w europie trzech wielkich cesarstw. Z popiołów starego porządku, niczym Feniks mogła odrodzić się wolna i niepodległa Polska. Mogła, dzięki krwi przelanej przez jej synów na niezliczonych frontach Wielkiej Wojny oraz dzięki dojrzałości i mądrości przywódców, którzy potrafili się wzbić ponad podziały, ponad osobiste animozje i w sprawach żywotnych dla narodu i państwa mówić jednym głosem.

Dziś możemy cieszyć z życia w niepodległej Ojczyźnie, będącej ucieleśnieniem marzeń i owocem trudu wielu pokoleń Polaków. Byliśmy w stanie przetrwać wiele dziejowych zakrętów dzięki siłom witalnym naszego narodu, dzięki poświęceniu i umiłowaniu Ojczyzny przez kolejne pokolenia naszych rodaków. Każde z nich stawało przed innymi wyzwaniami i każde stanęło na wysokości zadania, czego najbardziej namacalnym dowodem jest nasza tutaj obecność.

Od naszych przodków otrzymaliśmy wolną Ojczyznę i naszym obowiązkiem jest ją w jak najlepszej kondycji przekazać naszym dzieciom. Święty Jan Paweł II, który sam doświadczył tragedii wojny i traumy utraty niepodległości wołał - Nie chcecie Ojczyzny, która was nic nie kosztuje!, przestrogając, że wolność narodu jest rzeczywistością dynamiczną, nietrwałą, ulegającą zmianom i związaną z kondycją ducha narodu. Wolność swą naród może umacniać, ugruntowywać albo ją utracić. Nie dzieje się to zazwyczaj z dnia na dzień. To jest proces, który narasta powoli. Albo naród miłuje Ojczyznę, ceni sobie wolność i czyni wszystko, by ją zachować, albo zapomina o Ojczyźnie, lekceważy wolność i marnotrawi wysiłek i ofiary wielu pokoleń.

Marszałek Sejmu Wojciech Trąpczyński podczas przemówienia sejmowego w 1920r. analizując przyczyny utraty niepodległości mówił - „Polska upadła, bo była słaba, gdy jej sąsiedzi byli silni. Zrobmy więc Polskę silną!” Te słowa nigdy nie stracą na aktualności. Naszym obowiązkiem jest czynić wszystko, co w naszej mocy, aby Polska była silna !

A dziś silna Polska to dbałość o instytucję rodziny, podstawową komórkę tkanki społecznej, kształtującą człowieka, oazę miłości i zrozumienia, szkołę szacunku dla innych ludzi i dla ludzkiej pracy. Silna Polska to poszanowanie narodowej tradycji i historii, pamięć o korzeniach naszej tożsamości. Silna Polska to sprawny samorząd lokalny, wolny od niepotrzebnego upolitycznienia i upartyjnienia.

Silna Polska to realny monteskiuszowski trójpodział władzy, warunek sprawnego funkcjonowania państwa demokratycznego, władzy niezależnej od siebie ale wzajemnie się kontrolującej i wspierającej, sprawowanej przez ludzi kompetentnych, o najwyższych standardach moralnych.

Silna Polska to mocna i stabilna waluta. Silna Polska to sprawna i

nowoczesna armia. W końcu silna Polska dziś, to państwo szanowane na arenie międzynarodowej, pełnoprawny członek Unii Europejskiej i sojuszu Północnoatlantyckiego, starające się budować dobrosąsiedzkie stosunki z innymi państwami, pamiętając o, często trudnej, przeszłości, ale zawsze patrzące w przyszłość.

A to czy Polska będzie silna zależy od nas wszystkich, od naszego codziennego wysiłku wkładanego w dbanie o ognisko domowe i zaspokajanie potrzeb swoich i najbliższych, od kultywowania postaw patriotycznych, od zaangażowania w sprawy małych ojczyzn oraz życie społeczne i polityczne kraju. To nasz obowiązek i dług wobec tych, którym dzisiejsze święto zawdzięczamy i którym na zakończenie składam hołd, ponownie przywołując słowa Wojciecha Trąmpczyńskiego - Cieniom bohaterów, poległych na pobojuwiskach w obronie niepodległości, składa Ojczyzna cześć i ślubuje zaszczytną pamięć !

Dziękuję